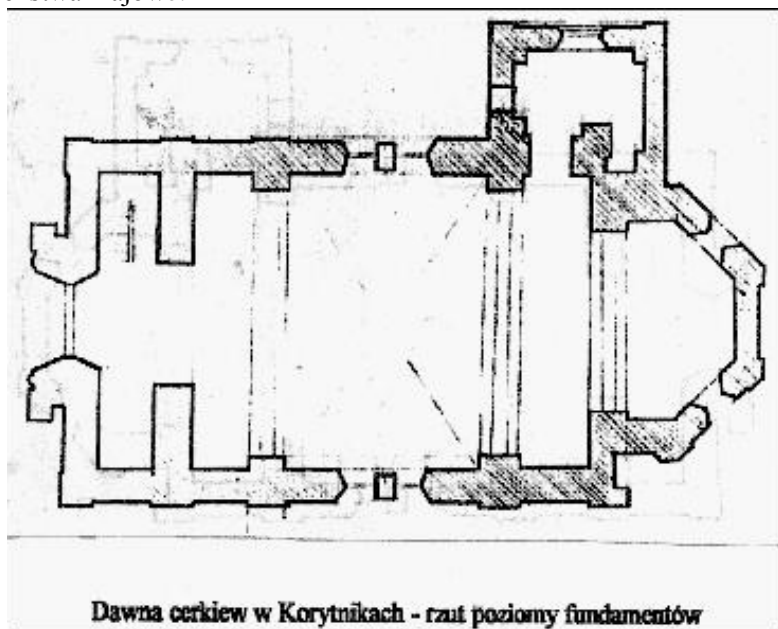


Odzyskanie i remont kościoła w Korytnikach

Korytniki, starożytna i ludna wieś, licząca przed II Wojną Światową ponad 300 numerów leży najbliżej Krasiczyna, oddzielona jedynie Sanem. Jednak brak mostu znacznie utrudniał komunikację. Przed 1939 rokiem ludność w większości uczęszczała do cerkwi wybudowanej w latach 70. XIX w. Podczas wojny, gdy parafię podzieliła granica niemiecko-bolszewicka, dojeżdżał do Korytnik ksiądz z Przemyśla i odprawiał Msze św. w leśniczówce na Wesołowce. Następnie wierni rozpoczęli wznoszenie kaplicy nieopodal drogi Przemyśl – Dynów, nie ukończyli jej jednak, ponieważ nie było takiej potrzeby, gdyż front przesunął się na wschód.

Niewielka odległość od parafii spowodowała, że po wojnie krasiczyńscy proboszczowie, mając do obsługi 4 kościoły dojazdowe, nie zabiegali o przejęcie cerkwi w Korytnikach. W tej sytuacji obiekt, mimo starań mieszkańców, a zwłaszcza p. Władysława Sitnika niszczał. Sami wierni jedynie kilkakrotnie odprawili w niej nabożeństwa majowe.



Dawna cerkiew w Korytnikach - rzut poziomy fundamentów

Złodzieje wyszabrowali wszystkie cenniejsze ikony.

Przed rokiem 1969 władze administracyjne zamierzały w przyjętym obiekcie urządzić najpierw magazyn nawozów sztucznych dla miejscowego PGR, następnie wskutek zdecydowanego sprzeciwu ludzi, magazyn ikon z przemyskiego Muzeum. Przyjechały nawet pierwsze samochody z eksponatami. Jednakże nie zdołano otworzyć drzwi kluczem, który przechowywał sołtys wsi., ponieważ w międzyczasie dwie dziewczyny Janina Sitnik u Janina Rachwał włamały się przez okno zakrystii, od wewnątrz otworzyły drzwi zakrystii a miejscowy kowal Władysław Sitnik wymienił zamki w drzwiach głównych. Władza miała klucze do cerkwi a miejscowi ludzie... nowy zamek w drzwiach. Po dłuższym dochodzeniu milicyjnym nikt nie został ukarany, a ludzie powoli zaczęli korzystać z kościoła, odprawiając w nim nabożeństwa.

W roku 1969 ówczesny proboszcz ks. Edward Kwaśnik w czasie pogrzebu jeeдного z mieszkańców wsi – jak wspomina Władysław Sitnik – gdy prowadził pogrzeb obok cerkwi w Korytnikach, do Krasiczyna i z powrotem obo cerkwii na cmentarz, postanowił wspólnie z mieszkańcami wejść do kościoła i rozpocząć systematyczne odprawianie Mszy św. Ponieważ był sam, bez wikarego, odprawiał w sobotnie popołudnia, na co zezwalała odnowiona liturgia.

Mieszkańcy wstosowali pismomdo Prezydium PRN w Przemyślu (bez daty) w którym czytamy:

„Od pewnego czasu jesteśmy niepokojeni przez władze Muzeum Przemyskiego, które chciałoby z naszego kościoła zrobić magazyn ikon. To prawda, że częstotliwość nabożeństwa w naszym kościele była mniejsza... niemniej ks, Lasek, ks, Czyż, czy ks, Kordeczka nabożeństwa kontynuowali ... Zwróciliśmy się z prośbą do obecnego proboszcza ks. Kwaśnika, ... skoro kościołami w Olszanach, Rokszycach i Brylińcach ... zaczął się zajmować innyksiądz by choć raz w tygodniu była odprawiana Msza św.”

10. 10, 1970r. nadeszła na ręce p. Franciszka Mroczo negatywna odpowiedź z Prezydium PRN w Przemyślu: *„Obiekt stanowi własność Państwowego Funduszu Ziemi i jako taki znajduje się w dyspozycji*

państwa do czasu jego ostatecznego przeznaczenia...” Była to ostatnia próba ze strony parafii Igalnego odzyskania budynku.

Ponieważ od 1970 r. było w Krasieczynie 2 księży Mszę św. zaczęto odprawiać w Korytnikach w każdą niedzielę o godz. 9,30 i tak to trwa do dziś. Nadto odprawiane są Msze św. z każdą środę po południu.

Po Wielkanocy 1971 r. mieszkańcy przystąpili do remontu. Duszą był p. Władysław Sitnik, a większość prac murarskich, ciesielskich, elektrycznych i malarskich wykonali miejscowi ludzie. Jedyne blacha sprowadzili z Babic. Najbardziej czynnie udzielali się w tym czasie Stanisław Srogi, Stanisław Kowal, Józef Zasadziński.

Stan kościoła był fatalny: Przeciekający dach, zwłaszcza na 3 wieżyczkach, wewnątrz okopcone, ze śladami brutalnie wyrwanego ikonoistasu, z którego sterczały tylko ramy baldachimu nad ołtarzem, mury zwłaszcza po północnej stronie spękane, bo jeszcze w czasie I wojny w kościół uderzył pocisk, co spowodowało znaczne uszkodzenia, usunięte jedynie prowizorycznie tak, że miejscami ze ścian wylatywały cegły. W ciągu 2 lat poprawiono mury i tynki zewnętrzne i wewnętrzne zmieniono konstrukcję wieżyczek, usunięto cebulaste kopułki na 3 wieżyczkach i położono nową blachę.

Miejscowy elektryk Stanisław Hoc założył instalację elektryczną. Niestety, ponieważ kościół stoi na działce będącej własnością PFZ, PZU odmówił ubezpieczenia kościoła, a elektrownia odmawia przejęcia wykonanej instalacji elektrycznej i podłączenia prądu, bo parafia nie ma dokumentu własności. Prąd czerpiemy grzecznościowo od sąsiada p. Jana Kochanowicza. Po wykonaniu instalacji malarze sprowadzeni przez komitowego Stanisława Srogiego odmalowali dach i mury kościoła zewnątrz i wewnątrz. Koszt tego remontu zamknął się sumą 47730 zł.

24. 10. 1972 r. ks. bp. Tadeusz Błaskiewicz poświęcił odnowiony kościół nadając mu za patrona Błogosławionego Maksymiliana Kolbe. Na dzień późniejszego odpustu wybrano drugą niedzielę października – dzień beatyfikacji, a nie 14. o8., gdy wypada w kalendarzu liturgicznym wspomnienie Błogosławionego, bo wtedy wiele osób idzie na Kalwarię Pałacowską. Brzydka pogoda, padający deszcz ze śniegiem nie przeszkodziły mieszkańcom i kilku księżom, którzy przybyli na tę uroczystość.

23. 09. 1974r. miejscowy murarz Wróbel położył posadzkę lastrykową, zakupioną w Rymanowie za 21 tys. zł.

W roku 1979, ponieważ rysy na murach kościoła stale się pogłębiają, a skarpa po stronie północnej grozi usunięciem, p. Karol Zając z Przemyśla opracował zabezpieczenie skarpy. Ponieważ nie było możliwości wykonania murów oporowych na sąsiedniej działce należącej do p. Trojańskich, zabetonowano mur oporowy zagłębiony na ok 2 matry w ziemi z 4 zbrojonymi odciegami sięgającymi prawie do fundamentów kościoła. Gwałtowne letnie ulewy i powódź w lipcu przerwały prace (brak komunikacji z Korytnikami, bo San wylał od

1. Kozłowski Jerzy 400	21. Szwed Stanisław 500	21. Szwed Stanisław 500	21. Szwed Stanisław 500
2. Kozłowski Jerzy 400	22. Szwed Stanisław 500	22. Szwed Stanisław 500	22. Szwed Stanisław 500
3. Kozłowski Jerzy 400	23. Szwed Stanisław 500	23. Szwed Stanisław 500	23. Szwed Stanisław 500
4. Kozłowski Jerzy 400	24. Szwed Stanisław 500	24. Szwed Stanisław 500	24. Szwed Stanisław 500
5. Kozłowski Jerzy 400	25. Szwed Stanisław 500	25. Szwed Stanisław 500	25. Szwed Stanisław 500
6. Kozłowski Jerzy 400	26. Szwed Stanisław 500	26. Szwed Stanisław 500	26. Szwed Stanisław 500
7. Kozłowski Jerzy 400	27. Szwed Stanisław 500	27. Szwed Stanisław 500	27. Szwed Stanisław 500
8. Kozłowski Jerzy 400	28. Szwed Stanisław 500	28. Szwed Stanisław 500	28. Szwed Stanisław 500
9. Kozłowski Jerzy 400	29. Szwed Stanisław 500	29. Szwed Stanisław 500	29. Szwed Stanisław 500
10. Kozłowski Jerzy 400	30. Szwed Stanisław 500	30. Szwed Stanisław 500	30. Szwed Stanisław 500
11. Kozłowski Jerzy 400	31. Szwed Stanisław 500	31. Szwed Stanisław 500	31. Szwed Stanisław 500
12. Kozłowski Jerzy 400	32. Szwed Stanisław 500	32. Szwed Stanisław 500	32. Szwed Stanisław 500
13. Kozłowski Jerzy 400	33. Szwed Stanisław 500	33. Szwed Stanisław 500	33. Szwed Stanisław 500
14. Kozłowski Jerzy 400	34. Szwed Stanisław 500	34. Szwed Stanisław 500	34. Szwed Stanisław 500
15. Kozłowski Jerzy 400	35. Szwed Stanisław 500	35. Szwed Stanisław 500	35. Szwed Stanisław 500
16. Kozłowski Jerzy 400	36. Szwed Stanisław 500	36. Szwed Stanisław 500	36. Szwed Stanisław 500
17. Kozłowski Jerzy 400	37. Szwed Stanisław 500	37. Szwed Stanisław 500	37. Szwed Stanisław 500
18. Kozłowski Jerzy 400	38. Szwed Stanisław 500	38. Szwed Stanisław 500	38. Szwed Stanisław 500
19. Kozłowski Jerzy 400	39. Szwed Stanisław 500	39. Szwed Stanisław 500	39. Szwed Stanisław 500
20. Kozłowski Jerzy 400	40. Szwed Stanisław 500	40. Szwed Stanisław 500	40. Szwed Stanisław 500
21. Kozłowski Jerzy 400	41. Szwed Stanisław 500	41. Szwed Stanisław 500	41. Szwed Stanisław 500
22. Kozłowski Jerzy 400	42. Szwed Stanisław 500	42. Szwed Stanisław 500	42. Szwed Stanisław 500
23. Kozłowski Jerzy 400	43. Szwed Stanisław 500	43. Szwed Stanisław 500	43. Szwed Stanisław 500
24. Kozłowski Jerzy 400	44. Szwed Stanisław 500	44. Szwed Stanisław 500	44. Szwed Stanisław 500
25. Kozłowski Jerzy 400	45. Szwed Stanisław 500	45. Szwed Stanisław 500	45. Szwed Stanisław 500
26. Kozłowski Jerzy 400	46. Szwed Stanisław 500	46. Szwed Stanisław 500	46. Szwed Stanisław 500
27. Kozłowski Jerzy 400	47. Szwed Stanisław 500	47. Szwed Stanisław 500	47. Szwed Stanisław 500
28. Kozłowski Jerzy 400	48. Szwed Stanisław 500	48. Szwed Stanisław 500	48. Szwed Stanisław 500
29. Kozłowski Jerzy 400	49. Szwed Stanisław 500	49. Szwed Stanisław 500	49. Szwed Stanisław 500
30. Kozłowski Jerzy 400	50. Szwed Stanisław 500	50. Szwed Stanisław 500	50. Szwed Stanisław 500
31. Kozłowski Jerzy 400	51. Szwed Stanisław 500	51. Szwed Stanisław 500	51. Szwed Stanisław 500
32. Kozłowski Jerzy 400	52. Szwed Stanisław 500	52. Szwed Stanisław 500	52. Szwed Stanisław 500
33. Kozłowski Jerzy 400	53. Szwed Stanisław 500	53. Szwed Stanisław 500	53. Szwed Stanisław 500
34. Kozłowski Jerzy 400	54. Szwed Stanisław 500	54. Szwed Stanisław 500	54. Szwed Stanisław 500
35. Kozłowski Jerzy 400	55. Szwed Stanisław 500	55. Szwed Stanisław 500	55. Szwed Stanisław 500
36. Kozłowski Jerzy 400	56. Szwed Stanisław 500	56. Szwed Stanisław 500	56. Szwed Stanisław 500
37. Kozłowski Jerzy 400	57. Szwed Stanisław 500	57. Szwed Stanisław 500	57. Szwed Stanisław 500
38. Kozłowski Jerzy 400	58. Szwed Stanisław 500	58. Szwed Stanisław 500	58. Szwed Stanisław 500
39. Kozłowski Jerzy 400	59. Szwed Stanisław 500	59. Szwed Stanisław 500	59. Szwed Stanisław 500
40. Kozłowski Jerzy 400	60. Szwed Stanisław 500	60. Szwed Stanisław 500	60. Szwed Stanisław 500
41. Kozłowski Jerzy 400	61. Szwed Stanisław 500	61. Szwed Stanisław 500	61. Szwed Stanisław 500
42. Kozłowski Jerzy 400	62. Szwed Stanisław 500	62. Szwed Stanisław 500	62. Szwed Stanisław 500
43. Kozłowski Jerzy 400	63. Szwed Stanisław 500	63. Szwed Stanisław 500	63. Szwed Stanisław 500
44. Kozłowski Jerzy 400	64. Szwed Stanisław 500	64. Szwed Stanisław 500	64. Szwed Stanisław 500
45. Kozłowski Jerzy 400	65. Szwed Stanisław 500	65. Szwed Stanisław 500	65. Szwed Stanisław 500
46. Kozłowski Jerzy 400	66. Szwed Stanisław 500	66. Szwed Stanisław 500	66. Szwed Stanisław 500
47. Kozłowski Jerzy 400	67. Szwed Stanisław 500	67. Szwed Stanisław 500	67. Szwed Stanisław 500
48. Kozłowski Jerzy 400	68. Szwed Stanisław 500	68. Szwed Stanisław 500	68. Szwed Stanisław 500
49. Kozłowski Jerzy 400	69. Szwed Stanisław 500	69. Szwed Stanisław 500	69. Szwed Stanisław 500
50. Kozłowski Jerzy 400	70. Szwed Stanisław 500	70. Szwed Stanisław 500	70. Szwed Stanisław 500
51. Kozłowski Jerzy 400	71. Szwed Stanisław 500	71. Szwed Stanisław 500	71. Szwed Stanisław 500
52. Kozłowski Jerzy 400	72. Szwed Stanisław 500	72. Szwed Stanisław 500	72. Szwed Stanisław 500
53. Kozłowski Jerzy 400	73. Szwed Stanisław 500	73. Szwed Stanisław 500	73. Szwed Stanisław 500
54. Kozłowski Jerzy 400	74. Szwed Stanisław 500	74. Szwed Stanisław 500	74. Szwed Stanisław 500
55. Kozłowski Jerzy 400	75. Szwed Stanisław 500	75. Szwed Stanisław 500	75. Szwed Stanisław 500
56. Kozłowski Jerzy 400	76. Szwed Stanisław 500	76. Szwed Stanisław 500	76. Szwed Stanisław 500
57. Kozłowski Jerzy 400	77. Szwed Stanisław 500	77. Szwed Stanisław 500	77. Szwed Stanisław 500
58. Kozłowski Jerzy 400	78. Szwed Stanisław 500	78. Szwed Stanisław 500	78. Szwed Stanisław 500
59. Kozłowski Jerzy 400	79. Szwed Stanisław 500	79. Szwed Stanisław 500	79. Szwed Stanisław 500
60. Kozłowski Jerzy 400	80. Szwed Stanisław 500	80. Szwed Stanisław 500	80. Szwed Stanisław 500
61. Kozłowski Jerzy 400	81. Szwed Stanisław 500	81. Szwed Stanisław 500	81. Szwed Stanisław 500
62. Kozłowski Jerzy 400	82. Szwed Stanisław 500	82. Szwed Stanisław 500	82. Szwed Stanisław 500
63. Kozłowski Jerzy 400	83. Szwed Stanisław 500	83. Szwed Stanisław 500	83. Szwed Stanisław 500
64. Kozłowski Jerzy 400	84. Szwed Stanisław 500	84. Szwed Stanisław 500	84. Szwed Stanisław 500
65. Kozłowski Jerzy 400	85. Szwed Stanisław 500	85. Szwed Stanisław 500	85. Szwed Stanisław 500
66. Kozłowski Jerzy 400	86. Szwed Stanisław 500	86. Szwed Stanisław 500	86. Szwed Stanisław 500
67. Kozłowski Jerzy 400	87. Szwed Stanisław 500	87. Szwed Stanisław 500	87. Szwed Stanisław 500
68. Kozłowski Jerzy 400	88. Szwed Stanisław 500	88. Szwed Stanisław 500	88. Szwed Stanisław 500
69. Kozłowski Jerzy 400	89. Szwed Stanisław 500	89. Szwed Stanisław 500	89. Szwed Stanisław 500
70. Kozłowski Jerzy 400	90. Szwed Stanisław 500	90. Szwed Stanisław 500	90. Szwed Stanisław 500
71. Kozłowski Jerzy 400	91. Szwed Stanisław 500	91. Szwed Stanisław 500	91. Szwed Stanisław 500
72. Kozłowski Jerzy 400	92. Szwed Stanisław 500	92. Szwed Stanisław 500	92. Szwed Stanisław 500
73. Kozłowski Jerzy 400	93. Szwed Stanisław 500	93. Szwed Stanisław 500	93. Szwed Stanisław 500
74. Kozłowski Jerzy 400	94. Szwed Stanisław 500	94. Szwed Stanisław 500	94. Szwed Stanisław 500
75. Kozłowski Jerzy 400	95. Szwed Stanisław 500	95. Szwed Stanisław 500	95. Szwed Stanisław 500
76. Kozłowski Jerzy 400	96. Szwed Stanisław 500	96. Szwed Stanisław 500	96. Szwed Stanisław 500
77. Kozłowski Jerzy 400	97. Szwed Stanisław 500	97. Szwed Stanisław 500	97. Szwed Stanisław 500
78. Kozłowski Jerzy 400	98. Szwed Stanisław 500	98. Szwed Stanisław 500	98. Szwed Stanisław 500
79. Kozłowski Jerzy 400	99. Szwed Stanisław 500	99. Szwed Stanisław 500	99. Szwed Stanisław 500
80. Kozłowski Jerzy 400	100. Szwed Stanisław 500	100. Szwed Stanisław 500	100. Szwed Stanisław 500

Krasiczyna prawie pod skarpe w Korytnikach), których już potem nie kontynuowano. Przy porządkowaniu strychu odnaleziono zniszczony przedwojenny pajak. Mieszkańcy zebrali składkę na odremontowanie i przerobienie go na oświetlenia elektryczne.

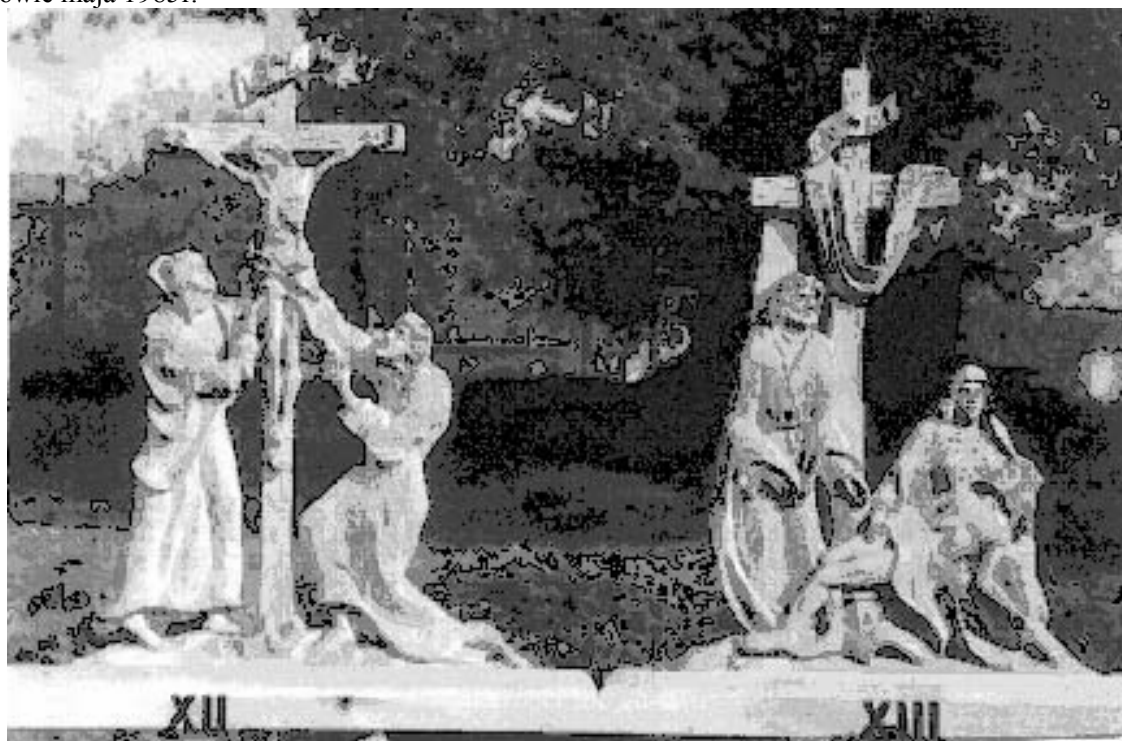
Każdy remont wymagał dodatkowych pieniędzy. Korytniki nie mogły liczyć na pomoc macierzystej Parafii w Krasiczynie, gdzie też zawsze były braki w kasie, tymbardziej, że trwała budowa kościoła w Tarnawcach. Każdego więc roku zbierano ofiary po domach. Z każdego też roku zachowała się – jedna lub kilka – lista ofiarodawców. Oto przykładowa lista

W r. 1980 p. Piotr Majchrowicz wykonał nowe metalowe okna, które oszklili niedrogo mieszkańiec Korytnik Jan Kalinowski,

W r. 1981 ponownie remontowano mury kościoła z zewnątrz. Z braku murarzy i z powodu trudności ze zdobyciem materiałów prace, mimo chętnego angażowania się mieszkańców, postępowały opieszale. Często pracował tylko jeden miejscowy murarz Jan Pawłowski.

W r. 1982 ogrodzono cmentarz przykościelny siatką na podmurówce. Przy grodzieniu kościoła pracowali robotnicy ze Świdnika, przebywający w Krasiczynie o czym szczegółowiej w innym miejscu.

W r. 1984 miejscowi Zdzisław Litwin wraz z Janem Pawłowskim zrobili boazerię w kościele, z przyściennymi ławami, a rzeźbiarz Jan Stadnik a Huty Brzyckiej wykonał Droge Krzyżową, którą zamontowano w połowie maja 1985r.



12.06. 1985 poświęcił ją bp, Stefan Moskwa w czasie wizytacji Parafii.

W r. 1896 uzyskano oficjalnie zgodę na podłączenie kościoła do sieci elektrycznej, a 12. 10. w czasie odpustu odbyło się uroczyste „przekazanie” nowej instalacji. Jednocześnie założono ogrzewanie elektryczne w kościele o mocy 12 kilowatów. Z gotowych elementów zakupionych na Śląsku zmontowano przyścienne grzejniki obudowane blachą. W ciągu kilkunastu lat użytkowania zdają one egzamin i okazują się wystarczające do tego niewielkiego kościoła.

Wybory nowego Komitetu Kościelnego

19. 02. 1989 Po uprzednim przygotowaniu mieszkańcy Korytnik wybrali nowy Komitet kościelny. Każdy obecny w kościele parafianin otrzymał kartkę, na której mógł wypisać 10 kandydatów na komitetowych.

W skład Komitetu weszli wybrani podaną ilością głosów:

Jan Pawłowski	43 gł	Edward Wojciechowski	40	Adam Racibor	38
---------------	-------	----------------------	----	--------------	----

Zdzisław Litwin	37	Jan Kochanowicz	26	Stanisław Fenik	25
Jan Tomaszewski	19	Tadeusz Szpuntowicz	19	Janina Karaś	18
Józef Farian	18	Władysław Ryczan	17.		

Ks Proboszcz dołączył jeszcze do komitetu Alicję Pilch.

30. 03. 1989 na pierwszym zebraniu Komitet wybrał na przewodniczego p. Adama Racibora, a na sekretarza Alicję Pilch. Za główne zadanie przyją na ten rok odwodnienie kościoła. oczyszczenie dachu i rynien oraz zgromadzenie materiału na boazerię do9 całego kościoła.

W r. 1990 blacharze pracujący na plebanii w Krasiczynie dokonali po raz kolejny poprawek dachu, z którym są ustawiczne kłopoty, zaś Zdzisław Litwin z Janem Pawłowskim zremontowali dzwonnice.

Wielkie ożywienie w prace Komitetu wniósł krasiczyński wikariusz, ks. Kazimierz Winnicki. pod jego kierownictwem Komitet wykonał wiele prac wewnętrznych: założono drzwi eucharystyczne, sprawiono nowy pulpit do czytań, i łaki w prezbiterium, z nawy usunięto stare zniszczone ławki, zastępując je nowymi, prowizorycznymi ale estetycznymi chociaż bez oparc, zradiofonizowano kościół a na zewnątrz wykonano odwodnienie murów, odprowadzając wodę poza obręb cmentarza i wybetonowano obejście wokół kościoła. Jak zwykle wszystkie prace wykonano bez obciążania parafii, zbierając ofiary we własnym zakresie.

3. 01. 1993 W rozmowach podczas kolędy wiele osób deklarowało chęć dokończenia boazerii w Kościele i wykonania wywietrzników na wieży.

W r. 1996 Komitet, w którym najbardziej czynnie udzielał się Zdzisław Litwin i Zenon Mucha, zorganizował wycinkę kilkudziesięciu kubików drewna na placu kościelnym i na cmentarzu grzebalnym, zajął się przetarciem i złożeniem drzewa na cmentarzu przykościelnym z myślą o opóźniających się pracach. Wartość tego materiału można wycenić na ok. 15 tys. zł. Spore wydatki z tym związane pokryto z kolędy zbieranej każdego roku przez korytniańską młodzież.

Porównując spisy ofiarodawców z kolejnych lat łatwo prześledzić narastającą dewaluację.

W II wydaniu wprowadzono następujące uzupełnienia:

6. 10 1997. r W ramach wizytacji całej parafii ks. Arcybiskup Józef Michalik gościł w Korytnikach. Powitali go w imieniu młodzieży, Honorata Tomaszewska i Piotrek Mucha. W imieniu całej wioski miał witać bardzo zasłużony, ale chory już obłożnie Władysław Sitnik, dlatego zrezygnował i w jego imieniu, przemawiał Edward Wojciechowski. Ja zaś przemawiałem jako proboszcz parafii.

W roku 1998 Odbyły się wybory do nowego Komitetu Kościelnego w Korytnikach.

W jego skład weszli:

Zenon Mucha (18 głosów), Władysław Ryczan (17), Zdzisław Litwin (17). Stanisław Litwin (13)
Krystyna Konat (16), Jan Kochanowicz (13), Adam Racibor (12).

Wszyscy to ludzie sprawdzeni w dotychczasowych pracach.

7. 08. 1998 r. Komitet podpisał umowę z blacharzem Andrzejem Betlejem na wymianę rynien i zniszczonej blachy na dachu kościoła za 2.000 zł. W sumie wykonano 38 metrów bieżących rynien spustowych, komplety kolan do 7 rynien spustowych, 53 metry bieżące rynny dachowej, wraz z pasami szerokimi na 0.8 metra, ze sztukowaniem i częściową wymianą zniszczonych krokwi i desek pod blachą, uszczelnienie starego dachu „plaskitem” i wzmocnienie wkrętami metalowymi. Blacharze wykonali prace ku zadowolenie Komitetu.

Po remoncie dachu postawiono rusztowania i miejscowy murarz p. Andrzej Litwin przystąpił do tynkowania murów wieży i kościoła. Prace przeciągały się do późnej jesieni, bo murarz jednocześnie „dorabiał” na Ukrainie i w sumie nie były tańsze ani szybsze niż gdyby je wykonywał majster z zewnątrz.

Przed zimą usunięto deski z rusztowania, aby jesienne deszcze nie powodowały zacieków i zamoczenia murów. Po rozliczeniu tych prac, przy niewielkiej dopłacie ze strony parafii i z tacy odpustowej - kasa Komitetu pozostała pusta. Z satysfakcją stwierdzam, że całą organizacją prac, a także zbieraniem funduszy zajmowali się członkowie Komitetu Kościelnego.

W roku 1999 zaplanowano i wykonano malowanie dachu kosztem 2750 zł., oraz pomalowania kościoł z zewnątrz. Mury poprawione w poprzednim roku przez miejscowego murarza pokryto teraboną.

Komitet ogłosił przetarg na te prace. Zgłosiło się kilka firm, jednak rezygnowały one po kolei z tej roboty, tak, że dopiero **11.07. 1999r.**, piąta z kolei firma murarska z Majdanu Sieniawskiego przystąpiła do nakrapiania ścian kościoła. Wynegocjowali wyższe ceny i rozpoczęli prace, które niestety przerwali po kilku dniach, bo uznali, że są nieopłacalne.

Dokończenia prac podjął się p. Opaluch z Orłów, który za 3750 zł, nakropił ściany dwu kolorową teraboną, pomalował z zewnątrz okna, oraz uzupełnił malowanie dachu, na którym wspierało się rusztowanie. Natomiast wartość prac wykonanych społecznie przez mieszkańców, Komitet wycenił na 2.140 zł, w tym betoniarka 20 dni, prace fizyczne 148 godz. prace ciągnikowe 4 godz., furmanka konna 8 godz.

Parafia zapłaciła za terabonę, za malowanie dachu i dołożyła do nakrapiania ścian. Resztę zapłacono z pieniędzy zbieranych przez skarbnika p. Władysława Ryczana i przeznaczonych przez Zebranie Wiejskie z lasu wiejskiego. Po zakończeniu prac ludzie społecznie porządkowali obejście. Komitet wyliczył wartość tych dodatkowych prac społecznych na 1940 zł

Przeciętnie po 8 godz. pracowali:

Stefan Narożnowski, Stanisław Wróbel, Tadeusz Grzybek, Tadeusz Majcher, Jan Kochanowicz, Jacek Konat,

Mariusz Srogi, Zenon Mucha, Piotr Mucha, Piotr Pawłowski, Zdzisław Czuryk, Adam Racibor, Adam Racibor s. Adama z piłą motorową, Marek Słomiany, Daniel Słomiany, Jan Słomiany. syn Jana, Roman Racibor, Piotr Rachwał, Lesław Litwin, Władysław Wojtowicz, Krzysztof Dzimira, Stanisław Czuryk, Wojciech Majcher, (wszyscy z ciągnikami) Jan Farian (wypożyczył betoniarke na 20) dni, Kazimierz Dyl, Stefan Grzybek (i jego przyszła żona) Jan Sarosiński (z furmanką konną).

Przy ogrodzeniu pracowali Adam Racibor, Adam Racibor s. Adana, Teresa Fugowska, Teresa Sawicka, Teresa Budzińska, Helena Draganik, Agnieszka Fugowska, Grzegorz Fudali, Renata Fudali, Anna Wajda, Stanisław Zybiński, Władysław Ryczan, Marek Słomiany, Michał Mucha, Władysław Ryczan i Jan Kochanowicz. Mieszkańcy Korytnik Osiedla oczyścili murek pod siatką oraz samą siatkę, oczyścili szkarpe, zostawiając tylko wartościowe drzewa,- dęby. W jesieni wokół kościoła zasadzono ok. 200 drzew i krzewów ozdobnych.

17.10 1999 odbył się odpust ku czci św. Maksymiliana Kolbe Mimo dość niepewnej pogody, przyszło wiele osób, także z sąsiednich wiosek, zaproszonych imiennie miesiąc wcześniej. Niewielki kościółek nie pomieścił wszystkich. Mszę św. odprawił ks. Edward Sznaj proboszcz z Hermanowic. Po kazaniu o dwu drogach świętości: cierpienia i męczeństwa, jakimi doszedł do chwały niebieskiej św. Maksymilian, Patron kościoła w Korytnikach, i drodze cichości, pracowitości i szarej codzienności, jaką kroczył św. Jan z Dukli Patron Archidiecezji, celebrans poświęcił dwa obrazy, namalowane przez p. Eugeniusza Cebryńskiego z Tarnopola specjalnie do kościoła w Korytnikach.

Miejscowy stolarz i jednocześnie członek Rady Kościelnej p. Litwin wykonał ładne dębowe ramy do tych obrazów, pulpit pod mszał, a w pierw jeszcze nowy tymczasowy drewniany ołtarzyk. Po Mszy świętej ks. Edward poprowadził procesję wokół kościoła, odnowionego w tym roku i obsadzonego ozdobnymi drzewami i krzewami. Podczas procesji urwało się serce dzwonu, co dało początek propozycjom, by szukać ukrytych gdzieś dzwonów z przedwojennej cerkwii, albo sprawić nowy drugi dzwon. Ks. Proboszcz obiecał dać do Korytnik dzwon zwrócony z Kmieci. Wypożyczony w czasie nielegalnej budowy tamtejszego kościoła, został zwrócony w listopadzie i zawieszony w Korytnikach. Ofiary w 25 kopertach (1200 zł) pozwoliły pokryć wydatki, a nawet pewną sumę przekazać do Parafii. Stan konta pozostaje więc zerowy, ale na koniec 1999 roku nie ma też żadnych długów.

Rok 2000 To rok jubileuszowy rozpoczęto go od gromadzenia funduszy:

Rok 2000 Kołoda z Korytnik

1. Stanisław Litwin	20	33. Henryk Majgier	20	65. Stanisław Srogi	20
2. Stanisław Sarosiński	50	34. Adam Sarosiński	20	66. Marcin Kolińczak	10
3. Zdzisław Litwin	20	35. Władysław Rachwał	20	67. Aniela Litwin	40
4. St. Narożnowski	20	36. Maria Racibor	20	wioska razem	1660
5. Olga Lambora	20	37. Jan Wróbel	20	68. Teresa Budzińska	10
6. Aug. Brzuchacz	30	38. Tadeusz Kolińczak	50	69. Zdzisław Lemich	10
7. Halina Kalinowska	10	39. Józefa Kowal	10	70. Zofia Sup	20
8. Stanisław Fenik	20	40. Kazimierz Kowal	20	71. Barbara Chudzio	30
9. Marian Narożnowski	20	41. Danuta Fednar	20	72. Zofia Pluta	10
10. Krystyna Koterbicka	20	42. Ewa Pantola	30	73. Ireneusz Lambora	50
11. Franciszek Buś	20	43. Józef Zasadziński	30	74. Marta Ząbkiewicz	20
12. Władysław Dzimira	10	44. Stanisław Hoc	20	75. Stanisław Trojański	30
13. Artur Lambora	20	45. Zbigniew Sawicki	20	76. Monika Szpytman	10
14. Tadeusz Grzybek	20	46. Teresa Fenik	20	77. Andrzej Litwin	20
15. Stefan Narożnowski	15	47. Zbig. Dobrowolski	50	78. Małg. Bednarczyk	10
16. Janina Wróbel	50	48. Józef Sitnik	20	79. Franciszek Budziński	20
17. Maria Durys	20	49. Adam Racibor	20	80. Zofia Czarnecka	10
18. Maria Litwin	10	50. Józef Racibor	40	81. Anna Konopelska	10
19. Wiesław Litwin	20	51. Tadeusz Popowicz	20	82. Danuta Lenczyk	20
20. Anna Wajda	20	52. Stanisław Czuryk	20	83. Ewa Sicińska	20
21. Wł. Wojtowicz	20	53. Władysław Ryczan	20	84. Kazimierz Dyl	30
22. Maria Wojtowicz	50	54. Józef Ryczan	20	85. Grażyna Piotrowska	10
23. Witold Kądziołka	50	55. Edward Tomczyk	20	86. Wieczorek Kazimierz	20
24. Krystyna Lambora	20	56. Józef Farian	20	87. Zygmunt Pilch	20
25. Franciszek Mroczka	5	57. Witold Farian	30	88. Alicja Kaczmarska	20
26. Andrzej Łuksza	20	58. Jan Farian	30	89. Andrzej Kondracki	10
27. Stefan Grzybek	20	59. Wł. Pawłowska	20	90. Wojciech Piątkowski	10
28. Tadeusz Majcher	20	60. Jan Bajda	20	91. Maria Iwaszek	10
29. Kat. Trojańska	40	61. Tadeusz Szpuntowicz	20	92. Alicja Dziukiewicz	20
30. Jan Kochanowicz	20	62. Henryk Konat	20	93. Zdzisława Jurkiewicz	50
31. Stanisław Ryczan	20	63. Kazimierz Sura	20	94. Danuta Dzimira	20
32. Jan Pantola	20	64. Bożena Domaradzka	50	95. Anna Szpytman	20

96. Zofia Tomaszewska	10
97. Jan Draganik	20
98. Tadeusz Kaltenbek	20
99. Marek Lenczyk	20
100. Jan Rodzeń	50
101. Bronisław Zapoloch	20
102. Stanisław Zybiński	20
103. Barbara Hamryszczak	20
104. Damian Zybiński	10
105. Kazimierz Karaś	20
106. Janusz Kocik	20
107. Jacek Sura	20
108. Zuzanna Goleniowska	20
109. Maria Boratyn	20
110. Andrzej Sarosiński	20
111. Henryk Pękalski	50
112. Bogusława Karpińska	20
113. Barbara Wójcik	10
114. Jan Holicki	30
115. Ewa Wojciechowska	10
116. Janusz Kapostyński	10
117. Helena Nieckarz	20
118. Teresa Fugowska	30
119. Lucyna Durys	10
120. Maria Czarniecka	20
121. Osiedle razem	1060
Z. Nachman	20
J. Koterbiccy	50
J.K. Kowalowie	50
M.T. Popowiczowie K.	50
Jan Kochanowicz	50
Z róży Wojtowicz	50
Z róży Bajda	30

Kołodnicy z wioski i osiedla:

Józefa i Władysław Ryczan, Jan Farian, Albina Czuryk, Fenik Teresa, Władysława Hoc, Krystyna Konat, Adam Racibor, Zenon Mucha, Piotr Litwin, Stanisław Litwin, Ewa Wojciechowska, Danuta Kapostyńska, Helena Nieckarz, Teresa Fugowska, Kazimierz Wojciechowski, Maria Dyl, Tadeusz Kaltenbek.

Z. początkiem 2000 r zrodził się pomysł zakupu do tutejszego kościoła elektrycznych organów. Przepuszczalny koszt ok. 1500 zł. Mieszkańcy zebrani na Mszy świętej 19. 03. wstępnie pomysł zaakceptowali, ks. proboszcz postawił jednak warunek: wpięć trzeba załatwić organistę, zaakceptowanego przez s. Annę z Krasicyzna (uczy ona organistów w Studium w Przemyślu i należy do diecezjalnej komisji kwalifikacyjnej). Ostatecznie siostra organistka z Krasicyzna zgodziła się dojeżdżać do czasu, aż znajdzie się jakiś organista. Szkołę organistowską kończy właśnie Piotrek Pankiewicz z Dybawki, ale ma jeszcze rok nauki do matury, więc nie może się wiązać na stałe z Korytnikami. Ostatecznie siostra znalazła uczącego się w Studium Ukraińca z Rudek, który dojeżdża w każdą niedzielę za ok. 20 zł.

W tym też roku postanowiono też urządzić parking przykościelny, zlokalizowany na placu po dawnej szkole wiejskiej, tuż obok kościoła. W związku z tym doprowadzono do rozwiązania przez Gminę wieloletniej umowy dzierżawnej, jaką na ten plac miała p. Aniela Litwin, załatwiono tani przywóz gruzu z Przemyśla. Jednak prace się zatrzymały, bo Siostry Felicjanki z Przemyśla znalazły inne znacznie bliższe, a więc tańsze miejsce na wywóz gruzu. W okresie wakacji przedsiębiorca z Krasicyzna obiecał uporządkować plac, ale nie doszło do tego z braku gruzu.

W jesieni mieszkańcy przystąpili do oczyszczania cmentarza komunalnego w Korytnikach. Wykarczowano wiele drzew i krzewów zarastających stary cmentarz, usunięto przerdzewiałe i byle jak wykonane ogrodzenie, gmina obiecała trochę pieniędzy na paliwo, gospodarujący po sąsiedzku p. Stanisław Lenar wyraził chęć pomocy. Mocnym środkiem chwastobójczym zniszczono roślinność i na tym prace utknęły z powodu różnych zawirowań wokół sołtysa wsi.

W tym też roku 2000 miejscowy nauczyciel p. Marek Skwarko napisał i obronił pracę magisterską pt. „POWSTANIE I ROZWÓJ SZKOŁY LUDOWEJ W KORYTNIKACH DO ROKU 1918”. Zawiera ona wiele ciekawych wiadomości przyczynkarskich do historii wsi i poszczególnych rodzin. Aż dziw z jak małym spotkała się zainteresowaniem wśród mieszkańców wioski szczytującej się najwyższym chyba w gminie – ze względu choćby na działający w Korytnikach ODR - wskaźnikiem osób z wyższym wykształceniem.

W roku 2001 Podczas zebrania Rady Duszpasterskiej, zwołanej z inicjatywy Komitetu w szkole, przedyskutowano szereg projektów do zrealizowania w tym roku. Ostatecznie jednak ograniczono się do jednego: zakończenia budowy parkingu przykościelnego. Potrzeba nawieźć ziemi, splantować i utwardzić teren. Na ten cel przeznaczono zebrane podczas kołedy pieniądze..

W roku 2002 Zrodziły się dwa pomysły wydłużenia kościoła, przez wyburzenie grubych murów pod chórem, wsparcia chóru na filarach i wydłużenie go o ok 2 metry, bo w kościele, zwłaszcza po wstawieniu nowych ławek jest bardzo ciasno. Dałoby to wewnątrz i na chórze ok 60 miejsc, jednak nie spotkało się z akceptacją wszystkich mieszkańców.

Drugi pomysł powiększenia zakrystii przez wyburzenie części muru, spotkał się z zastrzeżeniami inżyniera, jako mało efektywny, a zmieniający statykę murów. Inżynier z Przemyśla zaproponował poszerzenie zakrystii przez wyburzenie jednej ściany co wydłużyłoby ją o ok 1,5m, nie zmieniając wyglądu i statyki murów.

Wierni nalegają raczej na wykonanie nowego ołtarza głównego, czemu ja się sprzeciwiam, bo aktualny jest stary, związany z poprzednim wystrojem cerkwi. Sprawa ugrzęzła w przepychankach.



W roku 2003 Wystąpiłem więc do Kurii z pismem:

... Parafia w Krasicyźnie zamierza w bieżącym roku przeprowadzić prace adaptacyjne w kościele św. Maksymiliana Kolbe w Korytnikach. Podczas dyskusji z mieszkańcami, jeszcze w ub. roku przedstawiłem kilka koncepcji:

1. Wydłużenie kościoła, przez usunięcie murów podpierających chór i zastąpienie ich dwoma filarami, co - wraz z przedłużeniem chóru muzycznego o ok. 150 cm. - pozwoli uzyskać ok. 50 -60 miejsc wewnątrz kościoła, który nie mieści wiernych.

2. Powiększenie niewielkiej zakrystii o ok. 2 metry kw. przez wyburzenie jednej ze ścian i podparcie stropu stalowym dźwigarem. Pozwoli to jednocześnie otworzyć zamurowane drzwi z zewnątrz do zakrystii. Byłoby to wskazane także ze względów bezpieczeństwa.

3. Wykonanie nowych ławek i wystroju prezbiterium.

4. Wykonanie parkingu przykościelnego.

Wierni nalegają na wykonanie ołtarza głównego. W ub. roku ks. Wacław Partyka przewodniczący Komisji, zaproponował niewielkie przeróbki istniejącego ołtarza, ale wielu mieszkańców chciałoby wybudować bardziej okazałą nastawę ołtarzową.

Nie udało się też skłonić zmotoryzowanych parafian do korzystania z parkingu, może dlatego, że prace nie zostały doprowadzone do końca, brak dogodnego dojścia i utwardzonej nawierzchni.

W tej sytuacji zwracam się z prośbą o sugestie i propozycje jak najkorzystniej można będzie rozwiązać przedstawione problemy. Robocze spotkanie z Radą Duszpasterską przy kościele w Korytnikach zaplanowane jest na poniedziałek 17.03. godz. 18,00.

Krasiczyn, dnia 14 marca 2003

ks Stanisław Bartmiński – proboszcz parafii

Kuria pismo potraktowała życzliwie i poparła moje sugestie w całej rozciągłości.

Próba rozbudowy kościoła w Korytnikach bez zezwolenia, zbędnej dokumentacji i całej papierkowej roboty nie udała się. Kilka osób wykonało już fundamenty, zamówiono cegły i umówiono murarza. Niestety, narobiło się sporo zamieszania. „życzliwi” mieszkańcy (nazwiska pomijam) powiadomili odpowiednie władze w powiecie i – kolejnymi donosami - dopilnowali, by władze zainterweniowały.

W sytuacji złożenia donosu na nielegalną rozbudowę zakrystii i przyjazdu specjalnej kontroli, wystosowałem do Gminy i Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego odpowiednie pisma:

Prośba Parafii św. Marcina w Krasiczynie O warunki zabudowy.

Urząd Gminy Krasiczyn

Parafia pw św. Marcina w Krasiczynie otrzymała odpis pisma z dnia 29. 05. 2003r. skierowanego do Was przez Wojewódzki Oddział Służby Ochrony Zabytków z siedzibą w Przemyślu (SOZ – 1 –4152/104/03) „w sprawie rozbudowy murowanej cerkwi w Korytnikach”, co nastąpiło w wyniku donosu życzliwej osoby z Korytnik. Odpis pisma wpłynął także do Urzędu Gminy w Krasiczynie.

W związku z powyższym zwracam się z uprzejmą prośbą o wydanie warunków możliwości powiększenia obecnej zakrystii przez przesunięcie jednej ze ścian o ok. 120 - 180 cm., otwarcie zamurowanych ok. r. 1970 drzwi i wybudowanie „wiatrołapu” w formie zadaszenia nad wejściem.

Uzasadnienie:

Od kilku lat na spotkaniach Rady Duszpasterskiej w Korytnikach dyskutowany był pomysł przywrócenia wejścia do zakrystii zamurowanego ok. roku 1970 podczas prowadzonego w tym czasie remontu obiektu. W sytuacji, gdy b. cerkiew nie może pomieścić wiernych z Korytnik, dyskutowano też pomysł powiększenia powierzchni zarówno zakrystii, jak i samego kościoła. Po namyśle za najłatwiejszy i najtańszy sposób – co szczególnie ważne w sytuacji postępującego zubożenia społeczeństwa - uznano nie tylko otwarcie zamurowanych drzwi zakrystii, ale wybudowanie jakiegoś „wiatrołapu”. W dalszej kolejności, jeśli mieszkańcy zgromadzą odpowiednie fundusze, zaplanowaliśmy powiększenie powierzchni kościoła, przez rozbudowę chóru muzycznego. Na razie pozostaje to jednak w sferze pomysłu.

Obliczenia statyczne wykonał uprawniony architekt. Nie sporządził jednak żadnych planów, ponieważ cerkiew nie posiada ani dokumentacji, ani żadnych planów, zakres prac jest bardzo niewielki, nadto nie chcieliśmy mnożyć kosztów papierkowych, w sytuacji ogólnego bezrobocia i biedy. Nikomu z nas, ani mnie jako proboszczowi, ani członkom Komitetu, nawet do głowy nie przyszło by przywrócenie istniejącego dawniej wejścia do kościoła wymagało jakichś uzgodnień czy zezwoleń.

Ponieważ obiekt użyteczności publicznej, takim jest kościół w Korytnikach, zgodnie z przepisami, powinien mieć awaryjne wyjście, w związku z tym jest logiczne udrożnienie zlikwidowanych przed laty drzwi.

Przesunięcie jednej ze ścian o ok. 180 cm. nie zmieni statyki ani wyglądu obiektu. Jeśli zajdzie taka potrzeba parafia przedłoży wymagane plany, obciąży to jednak mieszkańców niepotrzebnymi kosztami.

Proszę o pozytywne rozpatrzenie prośby i w miarę rychłą odpowiedź.

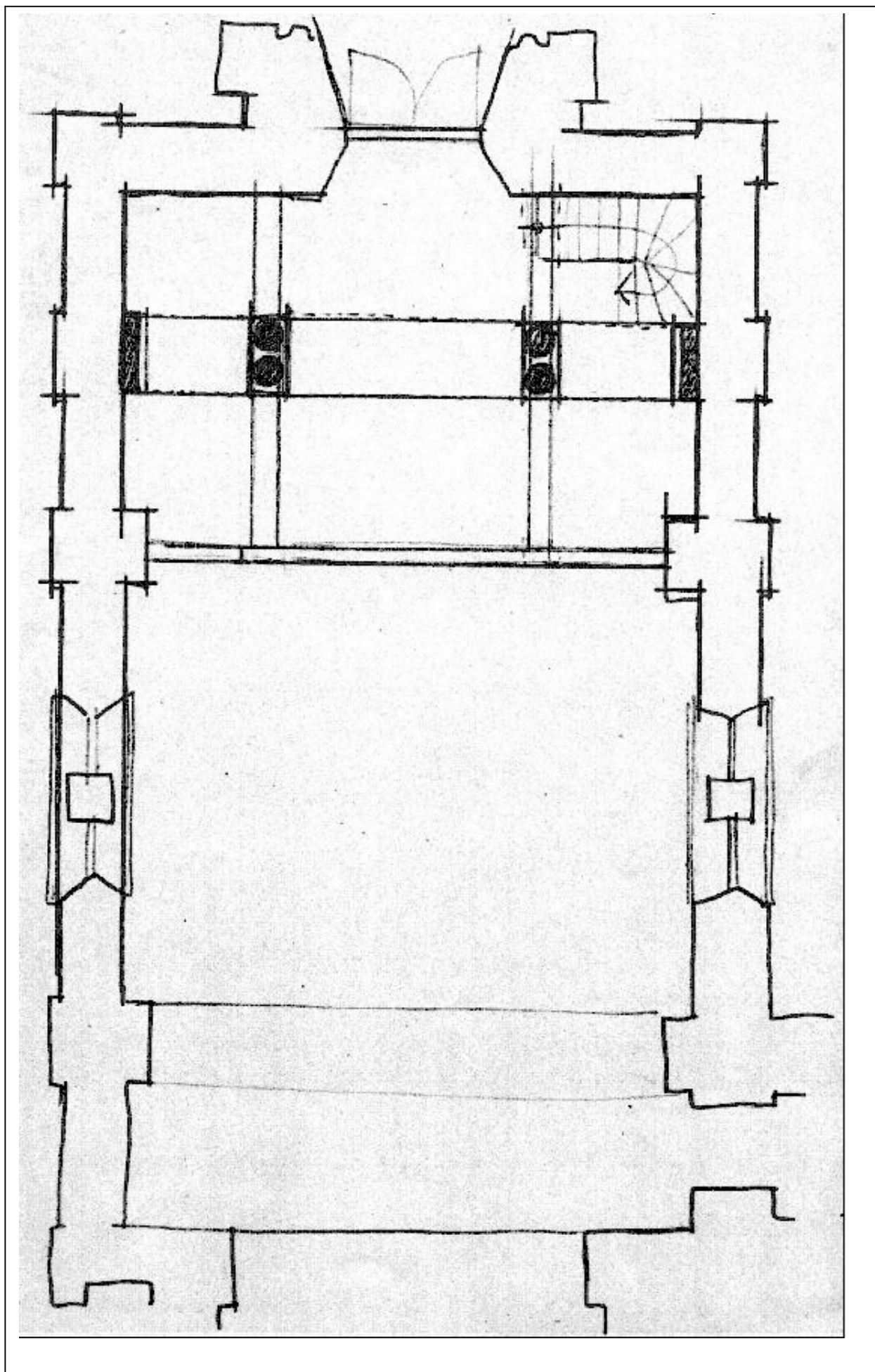
Krasiczyn, dnia 5 czerwca 2003 ks Stanisław Bartmiński – proboszcz parafii

Podobne w treści pismo skierowałem do Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego Przemyśl, ul. Jagiellońska 29, z prośbą o informację, czy obiekt użyteczności publicznej, takim jest kościół w Korytnikach, zgodnie z przepisami, powinien mieć awaryjne wyjście i czy w związku z tym nie jest logiczne udrożnienie zlikwidowanych drzwi, nadto z prośbą o uzgodnienie, czy też pozwolenie **na powiększenie przy tej okazji powierzchni zakrystii przez przesunięcie jednej ze ścian o ok. 120 cm.** Nie zmieni to statyki ani wyglądu obiektu. Jeśli zajdzie taka potrzeba parafia przedłoży wymagane plany, obciąży to jednak mieszkańców niepotrzebnymi kosztami.

Krasiczyn, dnia 2 czerwca 2003

ks Stanisław Bartmiński – proboszcz parafii

Pisma przekazałem do wiadomości: WOSOZ z siedzibą w Przemyślu i Radzie Duszpasterskiej przy kościele w Korytnikach. Mimo uzyskania stosownych zezwoleń do planowanej rozbudowy nie doszło, z braku akceptacji mieszkańców.



19. 10 .2004 odbył się doroczny odpust ku czci św. Maksymiliana Kolbe w Korytnikach o godz. 14,00,

